

Sytuacja niełatwa, ale pod kontrolą

Z burmistrzem Ozimka Janem Labusem rozmawia Witold Żurawicki.



- Minęło już kilka miesięcy pańskiej kadencji. Zapowiadał pan, że pierwsze pół roku potrzebne jest do dokładnego zapoznania się z sytuacją gminy.

- Na pewno sporo już wiem co zastałem. I sytuacja finansowa nie jest łatwa, zwłaszcza, że z poprzedniego roku przeszły niektóre płatności, jak na przykład spłata remontu Domu Kultury. Dodatkowo rozpoznaliśmy, gdzie pieniądze nam uciekają. Nasz szczególnie niepokój budzi fakt, że bardzo dużo gmina dopłaca do wywozu śmieci - w skali roku chodzi o około półtora miliona złotych, podczas gdy gminy ościenne do śmieci nie dokładają lub dopłacają naprawdę niewielkie kwoty. I tutaj podjęliśmy pewne działania, by sprawę rozwiązać, mieć pod kontrolą.

- Czy to wina treści umowy o wywóz śmieci czy wina sposobu realizacji tej umowy?

- Tutaj w grę wchodzi kilka czynników. Jest na przykład taki problem: w ramach przetargu zakładano, że więcej będzie śmieci segregowanych - w przypadku naszej gminy zakładano, że będzie 60 procent segregowanych zaś niesegregowanych 40 procent. Statystyki pokazują jednak, że mamy 10 procent segregowanych a reszta to niesegregowane. I tutaj wypływają ogromne pieniądze, gdyż jest ogromna różnica w cenie: za niesegregowane śmieci płacimy około 450 złotych za tonę a za segregowane - 10 złotych za tonę. Tak więc praktyka mija się z założeniami, jakie postawiono w przetargu.

- Czy są jeszcze inne obszary, w których gmina może dokonać znacznych oszczędności?

- To jedna z podstawowych spraw. Na oświacie oszczędzić nie ma jak, bo to są sztywne wydatki - 40 procent budżetu idzie właśnie na oświatę. Inna sprawa, że w tym roku jeszcze obcięto nam subwencję.

- Mamy niżę demograficzny. Czy jakieś szkoły nie trzeba będzie zamknąć?

- Na razie nie mamy takich planów.

- Przejdźmy w takim razie do wpływów budżetowych. A tutaj ciągle zaległości podatkowe ma huta.

- To prawda, ale musimy się wykazać elastycznością. To rzeczywiście największy nasz płatnik, jednak trzeba dać mu odetchnąć. Jest w trudnej sytuacji, ale sporo zaczęło się w tym zakładzie zmieniać. Nastąpiło zwiększenie produkcji, wzrosła znacznie sprzedaż, ludzie pracują także w soboty. Tak więc sytuacja zakładu ulega poprawie i zgodnie z tym, co z władzami huty ustaliliśmy, pierwszy kwartał tego roku był okresem, w którym mieli złapać oddech, teraz zaś musimy zacząć rozmawiać o spłacie należności. Gmina przecież też musi realizować swoje zadania. Tak więc teraz oczekujemy już płatności, przynajmniej bieżących. O zaległościach z poprzednich lat będziemy rozmawiać, ale żeby gmina miała stabilną sytuację finansową - bieżące płatności huta musi już realizować. Tym bardziej, że te pieniądze w naszym budżecie

zostały zaplanowane.

- Nie obawia się pan takiej sytuacji, że inni podatnicy przyjdą z prośbą, by im również prolongować spłatę zobowiązań podatkowych, bo są w trudnej sytuacji?

- Z każdym podatnikiem będziemy rozmawiać, jeśli zaistnieje taka sytuacja. Ale w hucie jest szczególna sytuacja i wierzę, że obecny zarząd odzyska płynność finansową i zacznie płacić podatki do gminnej kasy.

- Jesteśmy przecież pod ścianą pod względem stopnia zadłużenia.

- Zgadza się, nie mamy możliwości wzięcia kolejnych kredytów, emisji kolejnych obligacji. Jesteśmy skazani na spłatę kredytów. Ale musimy też coś robić, jednak z inwestycjami musimy poczekać przynajmniej do drugiej połowy roku. I nie ma co ukrywać, że jeśli inwestycje się pojawią, to nie będą to jakieś przedsięwzięcia za wielkie

pieniądze, bo po prostu na razie nas na to nie stać.

- A co będzie priorytetem?

- Największą bolączką mieszkańców jest stan dróg po kanalizacji. Na razie zajmiemy się w tej kwestii małymi zadaniami, zaś do dużych przygotujemy się dokumentacyjnie i pewnie przyjdzie na nie czas w roku przyszłym. Przy kolejnym budżecie, o kształcie którego już będę także decydował.

- Trzeba jeszcze wyjaśnić sprawę remontu Domu Kultury. Najpierw zapowiadał pan audyt firmy zewnętrznej, potem - ze względów finansowych, bo tańszy - audyt pracownika gminy. Czy wykazał on już jakieś nieprawidłowości?

- Na razie audyt trwa i przed jego zakończeniem o wynikach trudno mówić. Trzeba sprawdzić na przykład, czy potrzebny był aż taki zakres modernizacji. Ale podkreślam, że audyt jeszcze trwa.

- Dziękuję za rozmowę.

Stypendia dla sportowców

Burmistrz Jan Labus oraz sekretarz gminy Barbara Durkalec spotkali się z młodymi sportowcami oraz ich rodzicami. Okazją było przyznanie specjalnych stypendiów sportowych Rady Miejskiej na rok 2015.

Okazuje się, że w gminie mamy młodzież bardzo usportowioną, osiągającą świetne rezultaty nie tylko na arenie ogólnopolskiej, ale też międzynarodowej. I to młodzież uprawiającą bardzo różne dziedziny sportu - od wędkarstwa, przez siatkówkę i piłkę ręczną oraz piłkę nożną - do karate. I tak decyzją

specjalnej komisji stypendia sportowe na rok 2015 otrzymali: **Joanna Blozik, Agnieszka Blozik, Martyna Paczkowska, Natalia Waluś, Adam Czapla, Natalia Ledwig, Natalia Szponder, Rafał Talaga, Marek Kwieciński, Wojciech Osada.**

wit



Potrzebujemy dobrych pracowników

Rozmowa z Przemysławem Gruszką z firmy „GLOBAU”.



- Od kiedy firma istnieje, gdzie ma swoją siedzibę, kto jest jej właścicielem, czym się w niej Pan zajmuje?

- Firma należy do Grupy CB S.A. która istnieje od 1995 r. ma swoją siedzibę w Chrzastowicach. Głównymi właścicielami są dwaj bracia Jerzy i Lesław Górscy. Ja jestem szefem zakładu produkcyjnego w Ozimku, zajmuję się wszystkimi procesami zachodzącymi wewnątrz zakładu i wspieram kontakty na zewnątrz zakładu. Prowadzę też: inwestycje, projekty, szukam kontaktów firm pomocniczych itd.

- Jakie powody przyczyniły się do tego, że zakład postanowiliście uruchomić w Ozimku?

- W starej siedzibie i najbliższych okolicach nie było wystarczająco dużo miejsca do rozbudowy produkcji, a jak pan sam zauważył, potrzeby są bardzo duże. Nasze potrzeby zaspokaja tak zwany budynek starego magazynu wielofunkcyjnego huty w Ozimku. Nie tylko przenieśliśmy maszyny pracujące dotychczas w Chrzastowicach, ale także powiększyliśmy park maszynowy o kolejne urządzenia zakupione w Niemczech.

- Co produkujecie i gdzie sprzedajecie?

- Produkuje my membrany dachowe, termoizolacyjne, przepuszczające parę wodną, chroniące przed wilgocią, odporne na działanie słońca i ognia a także akcesoria dachowe. Takich produkcji jak w Ozimku - w Polsce można spotkać jeszcze w 2-3 miejscach. Produkcja jest innowacyjna, wysoce zautomatyzowana i na skalę masową. Maszyny wykonują większość etapów proce-

su od dozowania komponentów przez zgrzewanie lub sklejanie, cięcie i nadruki, aż do pakowania ręcznych wyrobów gotowych. Tą samą technologią produkuje się bandaż opatrunkowy, pieluchy dziecięce, ale również elementy karoserii samochodowej i materiał do kadłubów jachtów. Eksportujemy na całą Europę, Amerykę Północną i do części Azji. Ilości można szacować w mln metrów miesięcznie.

- Jakie wymogi jakościowe są stawiane waszym wyrobom u różnych odbiorców?

- Wszystkie produkty budowlane wprowadzane do obrotu podlegają regulacjom prawnym obowiązującym na terenie całej Unii Europejskiej. Ustanowione są zharmonizowane warunki, które producent musi spełnić, aby wprowadzić dany wyrób na rynek. Wymagania jakościowe dla membran dachowych określone są w konkretnych normach przedmiotowych (specyfikacjach).

Wyroby nasze są wytrzymałe na siły wynikające z montażu np. gwoździem, rozciąganie, gniece nie itd. Posiadamy w zależności od krajów certyfikaty CSTB, BBA, SINTEF, GOST, ZVDH, NSAI.

- Ile osób zatrudniacie, ile chcecie jeszcze zatrudnić - jakie muszą mieć kwalifikacje?

- Obecnie zatrudniamy 50 osób, docelowo ma to być 70 - jeszcze w tym roku. Poszukujemy stale osób do bezpośredniej produkcji, w systemie zmianowym. Znajdą pracę u nas osoby bez specjalnych kwalifikacji do pakowania wyrobów gotowych, ale sprawne manualnie i potrafiące czytać i liczyć. Najbardziej poszukujemy osób z doświadczeniem z maszynami, automatami - mile widziane osoby z uprawnieniami na wózek widłowy. Jeśli ktoś chce pracować i szybko się uczy, to bardzo szybko może przejść ze stanowisk najprostszych do obsługi maszyn, do tych bardziej wymagających i lepiej płatnych. Istnieje też możliwość przejścia praktyki lub stażu na produkcji, w księgowości, magazynie, laboratorium.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Witold Żurawicki



* Projekt w GZS Gimnazjum nr 1 * Projekt w GZS Gimnazjum nr 1 *



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego „Człowiek - najlepsza inwestycja”

„Uczymy się zwiedzając ciekawe miejsca w kraju”



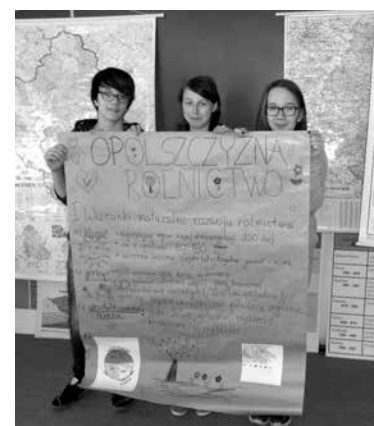
W lutym grupa uczniów GZS Gimnazjum nr 1 rozpoczęła zajęcia z projektu „Dobra szkoła, dobra praca - mój wybór” pod nazwą „Uczymy się zwiedzając ciekawe miejsca w kraju”. Część zajęć odbywać się będzie w sali lekcyjnej, część zaś będzie miała charakter wycieczek poznawczych.

Tematyka dwóch pierwszych spotkań koncentrowała się wokół naszego regionu. Rozpoczęliśmy od zapoznania się z materiałami źródłowymi dotyczącymi Opolszczyzny: mapami tematycznymi, przewodnikami, folderami, książkami popularnonaukowymi i stronami internetowymi. Młodzież opracowała zagadnienia z geografii regionu ze szczególnym uwzględnieniem warunków naturalnych do rozwoju rolnictwa i przemysłu oraz turystyki. Następnie jedna z grup poszukiwała atutów regionu, inna zwróciła uwagę na cechy i wydajność opolskiego rolnictwa, a trzecia - na główne gałęzie przemysłu z uwzględnieniem inwestycji zagranicznych. Omówiliśmy strefy ekonomiczne regionu i ich wpływ na aktywizację gospodarczą województwa. Wskazaliśmy na rolę Parku Naukowo- Technologicznego w Opolu w sferze biznesu. Efektem działań uczniów były plakaty informacyjne dotyczące w/w zagadnień.

Drugie spotkanie w ramach projektu poświęcone było zagadnieniom ludnościowym. Analizując roczniki statystyczne województwa opolskiego zamieszczone w internecie uczniowie szukali odpowiedzi na pytania dotyczące liczby ludności, przyrostu naturalnego i rzeczywistego w regionie, obliczali gęstość zaludnienia. Posługując się mapą tematyczną wskazywali rozmieszczenie ludności w poszczególnych powiatach. Ważnym etapem zajęć było zwrócenie uwagi uczniów na wpływ migracji zagranicznych na przyrost rzeczywisty i saldo migracji, problem bezrobocia w woj. opolskim i sposoby walki z nim prowadzone przez samorządy lokalne i władze wojewódzkie. Młodzież poszukiwała również przyczyn migracji, dostrzegała ich skutki demograficzne i gospodarcze. Jedna z grup zajęła się problemami de-

mograficznymi Opolszczyzny i zaprezentowała je następnie pozostałym uczestnikom spotkania.

W marcu ta sama grupa uczniów uczestniczyła w kolejnych zajęciach. Tym razem nasza uwaga



koncentrowała się na tematyce związanej z wejściem Polski do Unii Europejskiej. W zeszłym roku minęło 10 lat od tego historycznego faktu, co stało się zarówno dla władz samorządowych jak i kraju powodem do dokonania podsumowań. Zajęcia poprzedzone były poszukiwaniem przez uczniów śladów UE w naszej gminie i sporządzeniu stosownej dokumentacji w postaci zdjęć. Na wstępie uczniowie rozmawiali o powstaniu organizacji, jej celach, krajach założycielskich, symbolach i oczekiwaniach jakie wiązaliśmy z przystąpienia Polski do UE. Następnie przeanalizowaliśmy dane statystyczne dotyczące konkretnych wskaźników takich jak wzrost PKB, zatrudnienie, bezrobocie, wzrost gospodarczy, wskaźnik migracji, dzietności, dług publiczny, liczbę urzędników. Przeprowadziliśmy analizę SWOT, czyli wskazaliśmy słabe i mocne strony funkcjonowania Polski przez 10, a właściwie już prawie 11 w strukturach Unii.



* Projekt w GZS Gimnazjum nr 1 *

Zdaniem uczniów sukcesy przeważały. Zdjęcia wykonane na terenie miejsc zamieszkania uświadomiły wszystkim, jak duże środki wykorzystaliśmy, aby zmienić nasze otoczenie, co nowego pojawiło się w środowisku wiejskim i mieście Ozimek. Młodzież dostrzegła, że wiele projektów sfinansowanych z funduszy unijnych realizowanych było na przestrzeni ostatnich lat także w naszej szkole:

- „Człowiek - najlepsza inwestycja” - Projekt zajęć dodatkowych wspierających rozwój kompetencji kluczowych uczniów szkół gimnazjalnych województwa opolskiego w roku szk. 2012/2013”

- „Indywidualizacja szansą na lepszy start” - 2012/2013

- „Fascynujący Świat Nauki i Technologii” - 2014/2015

- „Dobra szkoła, dobra praca - mój wybór” - 2013/ 2014/2015

Drugie marcowe zajęcia przebiegały pod hasłem „Kraków - miasto wpisane na listę UNESCO”. Poświęcone były poznaniu walorów turystycznych dawnej stolicy Polski i przygotowaniu się do zajęć edukacyjnych w Muzeum Przyrodniczym, na Wawelu i Podziemiach Rynku. Uczniowie planowali samodzielnie wycieczkę określając długość trasy, czas przejazdu, poszukując na planie miasta w Google Map wybranych ulic i obiektów oraz w dostępnych źródłach - informacji o zabytkach miasta. Następnie w grupach przystąpili do wykonania prezentacji multimedialnych. Lekcja w Muzeum Przyrodniczym poświęcona będzie poznaniu środowiska lasu równikowego, dlatego uczniowie zapoznali się wstępnie z bogactwem tego ekosystemu. Na wystawach czasowych zobaczymy okazy fauny plejstocenijskiej w tym min. słynnego kompletnie zachowanego nosorożca włochatego odnalezione w 1929 roku w Staruni. Należało więc przypomnieć wydarzenia kenozoiku, aby podczas zwiedzania mieć orientację w czytaniu tablicy stratygraficznej i kojarzyć fakty z przeszłości geologicznej Polski.

Zajęcia z projektu „Kapitał ludzki” umożliwiają nam realizację niezwykle ważnej i ciekawej tematyki regionalnej, na którą w programie edukacyjnym przewiduje się niewiele godzin lekcyjnych. Uważamy, że uczeń powinien znać realia regionu, w którym mieszka, mieć świadomość jego problemów gospodarczych i dostrzegać rolę, jaką mała ojczyzna pełni w gospodarce kraju. Uczniowie aktywnie i sumiennie wykorzystali czas zajęć projektu, aby zdobyć dodatkową wiedzę, rozwijać swą ciekawość poznawczą, poznać walory swej małej i dużej ojczyzny, a także nauczyć się planowania wy-



cieczki szkolnej.

Uczestnicy projektu: **Cezary Rogowski, Kamil Splawiński, Przemysław Brodziak, Patryk Chwalczyk, Julia Gryc, Wiktoria Gajda, Kamila Honczia, Daniela Prochota, Aleksandra Zimmermann, Daniel Pastuch.**

Sylwia Widawska - opiekun grupy



Dom Kultury:

Maluchy w Małym OKR

12 marca br. w Domu Kultury w Ozimku odbyły się miejsko-gminne eliminacje 60 edycji Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.

W ramach tzw. Małego OKR (szkoły podstawowe i gimnazja) w tym roku po raz pierwszy zostały one poszerzone o poziom uczniów klas II i III edukacji wczesnoszkolnej. Szkołę Podstawową nr 3 Gminnego Zespołu Szkół

i Gminna Biblioteka Publiczna w Ozimku. Maciek Bachłaj, po brawurowej recytacji „Lokomotywy” Juliana Tuwima, zajął I miejsce w kategorii najmłodszych uczestników konkursu, klasyfikując się tym samym do etapu rejonowego



w Ozimku reprezentowało troje uczniów: **Maciej Bachłaj** z kl. III a, **Weronika Całus** z kl. II b i **Bartosz Mazurkiewicz** z kl. II a. Zostali oni wyłonieni z grupy 12 kandydatów szkolnego etapu konkursu, zorganizowanego w SP 3 przez p. **Annę Maciochę**. Organizatorem imprezy na szczeblu miejsko-gminnym była Miejska

w Strzelcach Opolskich. II miejsce otrzymał Bartek Mazurkiewicz za zaprezentowany z wielką wirtuozerią i dowcipem wiersz Jana Brzechwy „Żuraw i czapla”.

Laureatom serdecznie gratulujemy, a ich Mamom i Wychowawczyniom przekazujemy wyrazy uznania za piękne przygotowanie dzieci do konkursu.

Beata Misiura

Dwieście



Jubilaci - gody małżeńskie.

24 marca w o zimskim Urzędzie Stanu Cywilnego kolejni nestorzy z naszej gminy obchodzili rocznice urodzin i zawarcia związków małżeńskich. Życzenia złożyli kierownik USC Ewa Bronder oraz burmistrz Ozimka Jan Labus.

90. urodziny świętowały **Rozalia Grabowska** z Grodzca (w towarzystwie córki Katarzyny i zięcia Marcina) oraz **Klaudia Szczabel** z Ozimka (z synem Jerzym, wnukami Pawłem i Karoliną oraz prawnukiem Jasiem). Liczną grupę tworzyli nestorzy, którzy obchodzili **80. urodziny**. Należeli do nich mieszkanka Ozimka: **Krystyna Bul** (z córką Iloną), **Helena Migura** (z mężem Leonem) oraz **Jerzy Podstawa** (w towarzystwie syna Jarosława, zięcia Tomasza i wnuków Miłosza i Olgi) oraz. Liczna grupa pochodziła również z Krasiejowa - **Stefania Długosz**



Jerzy Podstawa w towarzystwie syna Jarosława, zięcia Tomasza i wnuków Miłosza i Olgi.



Helena Migura z mężem Leonem.



Renata i Helmut Widera z córką Julią i synem Marcinem.



Jubilaci urodzinowi.

lat!

(z wnuczką Dominiką i prawnikiem Kilianem), **Paul Gottscholl** i **Edward Ziaja** (z żoną Moniką i córką Marią). Ponadto w uroczystościach uczestniczyły **Elżbieta Golec** (z wnuczką Sabiną) i **Monika Kokot** (z córkami Wandą i Marią) z Krzyżowej Doliny.

Szmaragdowe Gody Mażeńskie (55. rocznicę zawarcia związku) obchodzili **Józefa** i **Jan Niedźwiedź** z Grodźca (pani Józefa przyjechała z wnuczką Asią i odebrała gratulacje również w imieniu męża, który ze względów zdrowotnych nie mógł uczestniczyć w uroczystości), natomiast **Złote Gody Mażeńskie** (50. rocznica) świętowały pary dwie pary ze Schodni: **Jadwiga** i **Paweł Jończyk** (w towarzystwie córki Kariny) oraz **Renata** i **Helmut Widera** (z córką Julitą i synem Marcinem).

Do życzeń dołącza się redakcja WO.



Paul Gottscholl.



Elżbieta Golec z wnuczką Sabiną.



Józefa Niedźwiedź z wnuczką Asią.



Stefania Długosz z wnuczką Dominiką i prawnikiem Kilianem.



Monika Kokot z córkami Wandą i Marią.



Jadwiga i Paweł Jończyk w towarzystwie córki Kariny.



Edward Ziaja z żoną Moniką i córką Marią.



Rozalia Grabowska w towarzystwie córki Katarzyny i zięcia Marcina.



Krystyna Bul z córką Iloną.



Klaudia Szczabel z synem Jerzym, wnukami Pawłem i Karoliną i prawnikiem Jasiem.

* Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania *

Szczedrzyk:

Mirosław Wieszołek sołtysiem

Wybór sołtysa i Rady Sołeckiej w Szczedrzyku wymagał zwołania aż dwóch zebrań wiejskich. Na pierwszym, odbytym 25 marca, zgłoszono dwóch kandydatów na sołtysa: Joachima Wiesbacha i Mirosława Wieszołka. W tajnym głosowaniu obaj otrzymali po 46 głosów ważnych (oddano także 2 nieważne głosy). Po konsultacji z radcą prawnym, prowadząca zebranie z ramienia UGiM w Ozimku Iwona Wiercińska oznajmiła, że sołtys nie został wybrany, a w związku z tym nie odbędą się również wybory do Rady Sołeckiej. W celu przeprowadzenia ponownych wyborów zwołano kolejne zebranie, które odbyło się 8 kwietnia.

Na marcowym zebraniu sołtys Joachim Wiesbach złożył sprawozdanie z działalności swojej i Rady Sołeckiej za okres od 10 lutego 2011 do 25 marca 2015 r. Obejmowało ono najważniejsze zrealizowane inwestycje, na czele z kanalizacją wsi i odbudową ulic po kanalizacji. Wymienił także corocznie organizowane imprezy: stawianie drzewka majowego, festyny, dożynki i imprezy integracyjne oraz działania podejmowane w celu promocji wsi. Podziękował Radzie Sołeckiej, Stowarzyszeniu Przyjaciół Szczedrzyka, Zarządowi OSP i wszystkim wiejskim organizacjom za dobrą współpracę. Burmistrz Jan Labus podsumował 100 dni pełnienia swego urzędu, przedstawiając problemy związane z trudną sytuacją finansową gminy i potrzebą jej ustabilizowania. Omówił działania dotyczące m.in. organizacji wywozu śmieci, do którego gmina dopłaca rocznie 1,5 mln zł. Aby nie podwyższać opłat, gmina zwiększa nadzór nad firmą odbierającą odpady. Zastępca burmistrza Jarosław Wita mówił o przyłączeniach do sieci kanalizacyjnej. W czerwcu musimy rozliczyć unijną dotację do kanalizacji gminy i jeśli nie spełnimy warunków dotyczących ilości przyłączy, grożą nam poważne konsekwencje finansowe. Dlatego Gmina wystosowała pisma do wszystkich, którzy zwlekają z wykonaniem przyłączy i apeluje do nich o wywiązanie się z podpisanych wcześniej deklaracji. Radny powiatowy Antoni Gryc poruszył sprawy związane z bezpieczeństwem drogowym w Szczedrzyku. W wyniku dyskusji, w protokole z zebrania zapisano wniosek do Zarządu Dróg Powiatowych w Opolu o przyspieszenie budowy chodnika od Placu 1 Maja wzdłuż ul. Opolskiej.

W drugim zebraniu wiejskim, odbytym 8 kwietnia, wzięło udział 182 uprawnionych do głosowania mieszkańców, a także burmistrz Jan Labus, jego zastępca Jarosław Wita, radny powiatowy Antoni Gryc oraz dzielnicowy sierż. szt. Grzegorz Musiał, który przed rozpoczęciem obrad w drugim terminie omówił sprawy związane z przestrzeganiem bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Również tym razem zgłoszono dwóch kandydatów na sołtysa. W przeprowadzonym przez komisję skrutacyjną tajnym głosowaniu, Joachim Wiesbach otrzymał 81, a Mirosław Wieszołek 100 głosów ważnych (oddano także 1 głos nieważny). Sołtysiem Szczedrzyka na nową kadencję został Mirosław Wieszołek. Były sołtys Joachim Wiesbach podziękował za



Zebranie wyborcze w Szczedrzyku.

współpracę wszystkim mieszkańcom i organizacjom wiejskim Szczedrzyka. Podziękowania złożył mu także burmistrz Jan Labus, a nowemu sołtysowi życzył owocnej działalności na rzecz wsi i jej mieszkańców. Po wyborze sołtysa, już przy znacznie niższej frekwencji (głosowało 91 osób), odbyły się tajne wybory 9-osobowej Rady Sołeckiej. Jej członkami zostali: Oskar Kondziela, Adam Kuboń, Iwona Feliks, Krzysztof Wilczek, Bożena Ozimek, Daniel Leś, Arkadiusz Mrozek, Waldemar Chmiel i Wioletta Halupczok. Zebranie wiejskie przyjęło również wnioski do Zarządu Dróg Powiatowych zgłoszone przez radnego Antoniego Gryca, a dotyczące utworzenia dwóch przejść dla pieszych oraz przywrócenia na drodze powiatowej ograniczenia prędkości do „kodeksowych” 50 km/h (obecnie na terenie całej wsi obowiązuje ograniczenie do 40 km/h). W imieniu mieszkańców ul. Spokojnej Krystian Wolny podziękował burmistrzowi za wybudowanie łącznika z ul. Cmentarną, dzięki czemu poprawiło się bezpieczeństwo mieszkańców.

Nowy sołtys Szczedrzyka Mirosław Wieszołek ma 37 lat. Pracuje jako kierownik działu przygotowania produkcji w firmie ProLicht Reklama Sp. z o.o. W poprzedniej kadencji był radnym Rady Miejskiej w Ozimku. Działał również w Radzie Sołeckiej Szczedrzyka, pełniąc funkcję sekretarza. Jest zawodnikiem i działaczem klubu piłkarskiego KS Szczedrzyk. Jako sołtys chce pracować na rzecz dalszego rozwoju wsi oraz integracji mieszkańców.

J. Dziuban

Grodzic:

Mamy dobrego sołtysa

Sołtys się sprawdził, niepotrzebny nam nowy - orzekli mieszkańcy Grodzca i do wyborów na nową kadencję zgłoszili tylko jednego kandydata, dotychczasowego sołtysa Zdzisława Adamskiego. Zebranie wyborcze sołtysa i członków Rady Sołeckiej odbyło się 17 marca. Wzięło w nim udział 96 na 1339 uprawnionych mieszkańców, a także burmistrz Jan Labus, zastępca burmistrza Jarosław Wita, sekretarz Gminy Barbara Durkalec, przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Kleszcz i radny powiatowy Jan Karpa.



Zebranie wiejskie w Grodźcu.

Zgodnie ze statutem sołectwa, zebranie przeprowadzono w drugim terminie. Wcześniej ustępujący sołtys złożył sprawozdanie z działalności w minionej kadencji, stwierdzając, że przez minione cztery lata dokonano wiele pozytywnych zmian dla poprawy warunków życia mieszkańców. Wspólnie ze Stowarzyszeniem „Nasz Grodziec” podejmowane są liczne działania kulturalne. Mieszkańcy promują również swoją miejscowość na zewnątrz, poprzez udział w dożynkach, prezentowane przedstawienia itp. W świetlicy wiejskiej, urządzonej w budynku po pawilonie GS, odbywają się próby zespołów, kursy kulinarne, spotkania rodzinne, zajęcia dla dzieci, wystawy i inne imprezy. Działa również filia Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej. W 2014 r. goszczono tu bibliotekarzy z Norwegii, w maju świetlica udostępniana jest przyjeżdżającym do Grodzca Sybirakom, a w lecie panie robią koronę zniwną. Odbywają się rozgrywki tenisa stołowego, a w planach jest dalsze

rozszerzenie działalności świetlicy.

W tajnym głosowaniu jedyny kandydat na sołtysa Zdzisław Adamski otrzymał 95 głosów ważnych (1 głos był nieważny). Do 7-osobowej Rady Sołeckiej zostali wybrani: Alicja Bogusz, Teresa Mielnik, Grażyna Szałapska, Jan Kałamarz, Józef Adamski, Marian Wojdyła i Andrzej Stawczyk. W dyskusji dominowały tematy, które najbardziej nurtują mieszkańców Grodzca: przyłączeń do sieci kanalizacyjnej i odtworzenia stanu dróg po kanalizacji, zaopatrzenia w energię elektryczną (bardzo częste awarie i przerwy w dostawach prądu), czyszczenia rowów i działalności Spółki Wodnej. Burmistrz mówił też o trudnej sytuacji finansowej gminy i działaniach zmierzających do jej ustabilizowania, potrzebie przyłączenia się mieszkańców Grodzca do sieci kanalizacyjnej, sprawie wywozu śmieci i innych. Sołtysowi złożył gratulacje, życząc dalszej aktywnej działalności.

J. Dziuban



* Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania *

Dylaki:

Niewielkie zmiany w Radzie

Zebranie wiejskie w Dylakach poświęcone wyborowi sołtysa i Rady Sołeckiej na nową czteroletnią kadencję odbyło się 23 marca z udziałem 68 osób, na 1028 uprawnionych do głosowania mieszkańców. Zgodnie ze statutem sołectwa, zostało przeprowadzone w drugim terminie. Sołtysiem została wybrana ponownie Barbara Starzycka, a w Radzie Sołeckiej zaszyły niewielkie zmiany w stosunku do składu, w jakim działała w poprzedniej kadencji.

W sprawozdaniu z działalności sołtysa i Rady Sołeckiej Barbara Starzycka wymieniła inwestycje i remonty zrealizowane na terenie wsi, między innymi zakończenie budowy kanalizacji

dożynek powiatowych i wojewódzkich, zdobywając pierwsze i drugie miejsca w konkursach najpiękniejsze na korony i wozy dożynekowe. W imieniu swoim i Rady Sołeckiej podziękowała wszystkim,



Zebranie wiejskie w Dylakach.



sanitarnej, wybudowanie chodnika i położenie nowej nawierzchni bitumicznej na ul. Ozimskiej, zainstalowanie punktów świetlnych na ul. Turawskiej i Sosnowej, generalny remont świetlicy wiejskiej, wyłożenie kostką terenu przy świetlicy, rewitalizacja terenu zielonego za budynkiem przedszkola, nowe ogrodzenie szkoły i przedszkola, wybudowanie ogólnodostępnego boiska przy szkole, doposażenie placu zabaw, urządzenie siłowni zewnętrznej i inne. Działalność kulturalna opierała się na organizowaniu imprez, spotkań i zabaw z okazji wodenia niedźwiedzia, Dnia Kobiet, Dnia Dziecka, dożynek parafialnych czy spotkań opłatkowych. W 2014 r. sołectwo Dylaki było organizatorem dożynek gminnych. Brało też udział w

którzy wspierali podejmowane działania. Były prezes OSP Manfred Hociwicz wręczył pani sołtys puchar od Zarządu OSP Dylaki, w podziękowaniu za wieloletnią współpracę. W dyskusji na pytania mieszkańców odpowiadali burmistrz Ozimka Jan Labus, jego zastępca Jarosław Wita oraz radny powiatowy Antoni Gryc. W tajnych wyborach jedyną kandydatką na sołtysa zdobyła 64 głosy. Po 68 głosów otrzymali wszyscy kandydaci zgłoszeni do 7-osobowej Rady Sołeckiej: Norbert Jonczyk, Martyna Niedziela, Anna Duda, Paweł Barczik, Adrian Szczygieł, Teresa Lauer i Marcin Lauer. Na zakończenie zebrania, gratulacje ponownie wybranej sołtys Dylak złożył burmistrz Jan Labus.

J. Dziuban

Krzyżowa Dolina:

Bernard Sklorz znów wybrany

Obrady zebrania sprawozdawczo wyborczego rozpoczął obecny sołtys, który przywitał obecnych i oddał głos p. Iwonie Wiercińskiej desygnowanej do prowadzenia zebrania. Reprezentantka UGIM w Ozimku przedstawiła szczegółowe informacje dot. wyborów na sołtysa i do rady sołeckiej.

Przewodnicząca Rady Sołeckiej Sonia Mannsfeld przedstawiła sprawozdanie z działalności sołtysa oraz Rady Sołeckiej za kadencję 2011-2014, w którym wyszczególniła kluczowe inwestycje na terenie sołectwa, do których niewątpliwie należy budowa kanalizacji oraz związana z tym odbudowa dróg. Ponadto wymieniła remont budynku przy kaplicy oraz imprezy kulturalne - festyn z okazji jubileuszu założenia OSP i miejscowości oraz Dożynki Gminne 2013. Następnie sołtys Bernard Sklorz podziękował wszystkim za bardzo owocną współpracę, dzięki której udało się tak wiele osiągnąć i w znacznym stopniu poprawić poziom życia mieszkańców Krzyżowej Doliny. Podziękował również byłemu burmistrzowi Markowi Korniakowi, dodając również że ma nadzieję na dalszą dobrą współpracę z obecnym włodarzem gminy Janem Labusem.

Burmistrz Jan Labus wypowiedział się bardzo pozytywnie na temat działalności sołectwa i dodał, że rozwój miejscowości jest możliwy dzięki ciężkiej pracy społeczników takich jakim jest obecny sołtys Bernard Sklorz. Radny Maksymilian Sklorz dodał jednak, że wiele inwestycji można było zrealizować głównie dzięki finansowemu wsparciu zorganizowanemu przez ks. Helmuta Gollet'za.

Podczas dyskusji poruszono min. sprawy dot. wywozu odpadów i kanalizacji. W tym miejscu nowy Zastępca Burmistrza Jarosław Wita apelował do mieszkańców o podłączanie się do nowo powstałej sieci kanalizacyjnej, co ma ogromne znaczenie dla osiągnięcia efektu ekologicznego, który przekłada się na rozliczenie



inwestycji. Prezes Spółki Wodnej Jan Grabowski przedstawił również zakres prac, które zostały wykonane na terenie sołectwa i odpowiadał na wszystkie pytania.

W tajnych wyborach na kolejną kadencję wybrano jedynego kandydata Bernarda Sklorza, co jest potwierdzeniem jego dobrej pracy. W radzie sołeckiej nastąpiły drobne zmiany, a 5 osobowy skład tworzą: Mariusz Feliks, Adrian Golletz, Inga Kokot, Sonia Mannsfeld i Halina Szwegier. Sołtys podziękował Liliannie Pikos i Adrianowi Halupczok, którzy zakończyli swoją kadencję.

Na zakończenie burmistrz Jan Labus pogratulował nowo wybranemu sołtysowi i radzie sołeckiej oraz życzył owocnej współpracy.

M. Widera



* Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania * W Schodni sołtys i rada sołecka bez zmian: **Julita Widera kolejną kadencję**

Julita Widera została wybrana jednogłośnie na kolejną kadencję. Mieszkańcy obdarowali zaufaniem również radę sołecką, której skład nie uległ zmianie i tworzą ją: Edward Głodowicz, Bernadeta Gonsior, Krystyna Klimas, Sebastian Lyp i Marcin Widera. Podczas emocjonalnego zebrania oprócz wyborów poruszono również wiele istotnych spraw min. kanalizację, inwestycje oraz dokonano zmiany funduszu sołeckiego. W zebraniu uczestniczyło 43 mieszkańców.

26 marca br. o godz. 17:45 odbyło się przedostatnie wiejskie zebranie sprawozdawcze w Schodni. Pani sołtys Julita Widera przywitała wszystkich mieszkańców oraz zaproszonych gości: burmistrza Ozimka **Jana Labusa** i jego zastępcę **Jarosława Witę**, radnego powiatowego **Antoniego Gryca**, przedstawiciela PGKiM **Krzysztofa Durkalca**, prezesa Spółki Wodnej **Jana Grabowskiego**, dzielnicowego sierż. sztab. **Grzegorza Musiała**, radnego **Marka Elisa**, przewodniczącego DFK Stara Schodnia **Jerzego Sobotę** oraz całą radę sołecką. Następnie oddała głos p. **Iwone Wiercińskiej**, która przewodziła obradom.

najważniejsza inwestycja tego roku budżetowego ma miejsce w Schodni i jest nią budowa drogi Leśnej. Ponadto poruszył kilka ważnych kwestii dot. gospodarki odpadami.

Po kilku pytaniach mieszkańców fachowej odpowiedzi udzielił Krzysztof Durkalec, który pokazał projekt oraz poinformował o procesach prawno-technicznych związanych z oczyszczalniami ekologicznymi, jak również samą budową kanalizacji. W kwestii kanalizacji głos zabrał również zastępca burmistrza dodał, że gmina czeka na kolejne nabory, które pozwolą uzyskać finansowe wsparcie cechujące się korzystnymi warunkami. Uspokoił także dopytujących mieszkańców, że



Dzielnicowy przedstawił istotne informacje związane z działalnością policji na terenie sołectwa. Poruszył również tematy związane z bezpieczeństwem (prawidłowe oznakowanie domów, tzw. bezpieczne zwierzęta oraz gospodarowania odpadami zielonymi). Poruszono również sprawę niebezpiecznego skrzyżowania ul. Opolskiej z ul. ks. P. Gołąba i zapelowano do władarzy gminy, aby dokonano reorganizacji ruchu.

Następnie J. Widera przedstawiła sprawozdanie z działalności za mijającą kadencję 2011-2014. Po wyborach burmistrz złożył serdeczne gratulacje i życzył dalszej owocnej współpracy z samorządem gminnym. Przedstawił również sprawozdanie po 100 dniach kadencji. Niestety w obecnej sytuacji gmina nie może sobie pozwolić na wielkie inwestycje, ale zapewnił, że

M. Widera

* Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania * Pustków: **Ponownie Norbert Feliks**

Norbert Feliks jednogłośnie został wybrany na sołtysa w kolejnej kadencji. Na wiejskim zebraniu sprawozdawczo-wyborczym, jakie przeprowadzono 19 marca nie miał kontrkandydatów a zebrani akcentowali dokonania jego dotychczasowej ośmioletniej pracy na tym stanowisku.



Na pytania mieszkańców odpowiadali burmistrz **Jan Labus**, zastępca burmistrza **Jarosław Wita** oraz radni. W skład nowej Rady Sołeckiej wybrani zostali: **Kornelia**

Frasek, Danuta Wiciak, Danuta Kindel, Ilona Muc, Małgorzata Zgórecka, Krzysztof Nyolt i Grzegorz Burda.

wit

Jedlice:

Tomasz Zdeb nowym sołtysiem

Tomasz Zdeb został nowym sołtysiem Jedlic. Wybrano gopodczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego, jakie przeprowadzono 20 marca.

Dotychczasowy sołtys **Stanisław Ogorzałek** nie mógł już kandydować, gdyż zmienił adres zameldowania i nie jest mieszkańcem sołectwa, ale w swoim sprawozdaniu wyszczególnił dotychczasowe osiągnięcia i potknięcia. Byłemu już sołtysowi

podziękował burmistrz **Jan Labus** (w zebraniu uczestniczył także zastępca burmistrza **Jarosław Wita**). W skład nowej Rady Sołeckiej weszli: **Uszula Jakimiec, Zbigniew Dudek i Andrzej Górecki.**

wit



* Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania * Zebrania *

Antoniów:

Wybrano Joachima Białeckiego

18 marca w świetlicy wiejskiej „Nasz zapiecek” odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze sołtysa i Rady Sołeckiej w Antoniowie. Z ramienia UGiM przeprowadziła je Iwona Wiercińska, która przywitała mieszkańców oraz zaproszonych gości: burmistrza Jana Labusa, jego zastępcę Jarosława Witę, zastępcę przewodniczącego Rady Miejskiej Aldonę Góźdz, radnych powiatowych Norberta Halupczoka i Antoniego Gryca oraz przewodniczącego Spółki Wodnej Jana Grabowskiego.

Sprawozdanie złożyła ustępująca sołtys **Magdalena Błoch**, która została wybrana na tę funkcję po

Białeckim, otrzymując 45 głosów. Burmistrz podziękował ustępującej sołtys **Magdalenie Błoch** i pogratu-



śmierci **Adama Hurka** i pełniła ją bardzo krótko - od 23 września 2014 r. Po wysłuchaniu sprawozdania, wybrano 3-osobową komisję skrutacyjną w składzie: **Andrzej Pańczyk, Aniela Ledwig** i **Antoni Mielniczek**, po czym przystąpiono do wyborów. Na sołtysa zgłoszono dwoje kandydatów: **Joachima Białeckiego** i **Aleksandry Bator**. W tajnym głosowaniu, w którym wzięło udział 56 mieszkańców, sołtysiem został wybrany Joachim

łowal nowemu sołtysowi, życząc owocnej działalności na rzecz wsi Antoniów. Do 9-osobowej Rady Sołeckiej zgłoszono 10 kandydatów. W jej skład zostali wybrani: **Magdalena Kotula, Magdalena Datko, Mariola Warzecha, Anna Pludra, Piotr Ledwig, Robert Giesa, Marian Wróbel, Tomasz Kowalczyk** i **Walter Mazur**. Burmistrz życzył wszystkim wybranym dobrej współpracy.

(nies)

TSKN:

Nowy Zarząd Miejsko-Gminny

27 marca w świetlicy wiejskiej w Schodni odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Miejsko-Gminnego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim. W zebraniu uczestniczyli delegaci wszystkich kół DFK naszej gminy oraz zaproszeni goście: burmistrz Ozimka Jan Labus, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego TSKN w Opolu Norbert Rasch, radny powiatu opolskiego Norbert Halupczok oraz ozimscy radni Marek Elis, Joachim Wiesbach i Ryszard Koźlik.

Obrady rozpoczęto odmówieniem modlitwy za zmarłych członków TSKN. Burmistrz Jan Labus złożył członkom Mniejszości Niemieckiej podziękowania za działalność i wkład w rozwój gminy, życząc dalszych osiągnięć w prowadzonej działalności. Po zatwierdzeniu porządku obrad, na przewodniczącego zebrania wybrano **Sebastiana Lypa**. Wybrano również 3-osobową komisję mandatową w składzie: **Sylwia Kuzior, Monika Rajman** i **Karina Elisch**. Do komisji wniosków i uchwał weszli: **Joachim Wiesbach, Lidia Jończyk** i **Aliela Ledwig**. Przewodniczący Zarządu Miejsko-Gminnego TSKN **Klaus Leschik** przedstawił obszernie sprawozdanie z działalności za 2014 rok w dziedzinach edukacji, kultury, wypoczynku i rozrywki. Sprawozdanie finansowe złożyła skarbniczka **Edeltrauda Szostok**, a komisji rewizyjnej **Julita Widera**. W głosowaniu udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi. Przedstawiono plan pracy na 2015 rok, który jest podobny do ubiegłorocznego. Norbert Rasch podziękował przewodniczącemu Klausowi Leschikowi za dobrą współpracę, wręczając mu dyplom uznania. Z rąk Klaus Leschika piękną wiązaną kwiatów otrzymała natomiast Edeltrauda Szostok, po czym rozpoczęto procedurę wyborczą.

Na przewodniczącego Zarządu Miejsko-Gminnego TSKN został zgłoszony tylko jeden kandydat - dotychczasowy przewodniczący



Klaus Leschik, wybrany jednogłośnie na następne cztery lata. Poza nim, w skład 9-osobowego zarządu weszli: **Irena Prukop, Edeltrauda Szostok, Sebastian Lyp, Marek Elis, Klaudia Wodniok, Klaudia Mika, Marcin Konietzko, Ryszard Skrzypczyk** i **Tomasz Weigel**. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: **Julita Widera, Karina Elisch** i **Helga Baron**. Norbert Rasch życzył nowo wybranemu zarządowi dalszych sukcesów oraz dobrej współpracy. W toku obrad wybrano również delegatów na powiatowe i wojewódzkie zebranie sprawozdawczo-wyborcze TSKN.

J. Niesłony



Jest w orkiestrach dętych siła

... to nie tylko fragment popularnej niegdyś piosenki w wykonaniu Haliny Kunickiej, śpiewanej niemal przez całą Polskę. Jest to również tytuł projektu realizowanego przez Dom Kultury w Ozimku, którego partnerami była Orkiestra Dęta działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Dobrzeniu Wielkim, Strażacka Orkiestra Dęta z Łowkowic oraz Ozimska Orkiestra Dęta.

Projekt pt. „Jest w Orkiestrach Dętych Siła” współfinansowany był ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie małych projektów objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013 i zakładał organizację między innymi dwóch koncertów w wykonaniu zaprzyjaźnionych orkiestr. Realizacja tego ważnego dla nas projektu dawała także możliwość zakupienia dla naszej Orkiestry brakujących instrumentów niezbędnych dla dalszej jej efektywnej działalności artystycznej.

Na pierwszy koncert zaprosiliśmy w dniu 8 marca nie tylko panie, ale całą społeczność gminy Dobrzeń Wielki do sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury. Publiczność dopisała. Wśród gości na widowni zasiedli burmistrz Ozimka **Jan Labus**, wójt Dobrzenia Wielkiego **Henryk Wróbel** a także przedstawicielka Departamentu Kultury Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego, pani **Anna Wolny-Miksa**. Były kwiaty dla wykonawców koncertu, wspólne spotkanie a przede wszystkim w serdecznej przyjacielskiej atmosferze orkiestry zaprezentowały swój dorobek artystyczny. Drugi koncert odbył się tydzień później 15 marca br w przebudowanej nowej sali widowiskowej Domu Kultury w Ozimku.

Zapowiedziany wcześniej koncert zgromadził ozimską publiczność, która również była zainteresowana nowym wizerunkiem sali widowiskowej Domu Kultury. Gościliśmy na koncercie posła na sejm RP pana **Adama Kępińskiego**, burmistrza Ozimka pana **Jana Labusa**, wójta Dobrzenia Wielkiego pana **Henryka Wróbel** oraz wójtów zaprzyjaźnionych sąsiednich gmin, którzy z wielkim zainteresowaniem przyglądali się zmianom w naszej placówce. W powietrzu unosił się jeszcze zapach, farby, a na scenie w oprawie nowego oświetlenia zaprezentowały się zaproszone orkiestry: Orkiestra Dęta z Dobrzenia Wielkiego pod batutą **Mirosława Gutki**, Strażacka Orkiestra Dęta z Łowkowic pod dyrykcją **Wikto-**

ra Poloczka oraz Ozimska Orkiestra Dęta pod batutą **Zygmunta Antosika**. W przerwie, między montowaniem się na scenie poszczególnych orkiestr „udało” się zaprosić koncertową widownię do wspólnego odśpiewania piosenki wykonywanej przez wcześniej wspomnianą Halinę Kunicką pt. „Orkiestry dęte”. Należy przy tym dodać, że niektórym gościom nawet nieźle „wyszło” wykonanie jej partii solowych.

Społeczeństwo naszej gminy jest bardzo dumne z faktu, iż orkiestra dęta wznowiła swoją działalność. W latach poprzednich Ozimek był wielokrotnie gospodarzem Ogólnopolskiego Przeglądu Hutniczych Orkiestr Dętych, Przeglądów Wojewódzkich i innych przedsięwzięć. W historię hutniczego Ozimka prawie od zawsze była „wpisana” tradycja dętego muzykowania.

Historia działalności orkiestr dętych na terenie Ozimka sięga bardzo odległych lat. Udokumentowane początki dętego muzykowania w naszej gminie datowane są na przełom XIX i XX wieku i sięgają do lat współczesnych. Do wybuchu I wojny światowej działała tu **Orkiestra Towarzystwa Robotniczego**, która liczyła ok. 25 muzyków. Kapelmistrzem jej był p. **Kołodziejczyk** z Boryczy. Po I wojnie światowej Orkiestra przestała istnieć, bo jak wspominał nieżyjący już **Paweł Klimek**, który jako nastolatek należał do tej Orkiestry, „poła ich padło” na wojnie. W okresie międzywojennym nieznane są losy dętego muzykowania na tym terenie. Po zakończeniu II wojny światowej, w 1947r powstała orkiestra dęta zorganizowana przez nieżyjącego już **Bernarda Słowika**, zwana później **Zakładową Orkiestrą Dętą „Huty Małapanew”**. W początkowym etapie jej działalności założyciel był też jej kapelmistrzem. Działalność Zakładowej Orkiestry Dętej związana była nierozdzielnie z hutą, a grali w niej głównie hutnicy zarówno w Ozimku jak i okolicznych miejscowości. W późniejszym okresie, orkiestra miała swoją siedzibę w nowo wybudowanym Zakładowym Domu Kultury „Huty Małapanew” Stan ten utrzymał

się do lat 90 - tych ub. wieku. Kolejnymi jej dyrygentami byli: **Roman Waleczek**, **Józef Barański**, **Józef Wojtala**, **Józef Wrzesiński**, **Wiktor Kiwus**, **Herbert Nierychło**. Zakładowa Orkiestra Dęta „Huty Małapanew” tworzyła bogatą swą historię przez wiele długich lat koncertując podczas ważnych wydarzeń rocznicowych, hutniczych, uświetniając święta państwowe a także podczas licznych imprez plenerowych organizowanych wówczas w „Parku Hutnika”. Zawsze miała grono swoich stałych sympatyków. W latach 70-tych po 90-te kolejnymi jej kapelmistrzami byli: **Marian Finik**, **Zygfryd Schatton**, **Jan Malinowski** oraz **Jan Jura**. Należy podkreślić, że wówczas Zakładowa Orkiestra Dęta należała do czołówki najlepszych orkiestr w Polsce i koncertowała z wielkim powodzeniem zarówno w kraju jak i za granicą. Jej działalność została zakończona wraz z istnieniem „Huty Małapanew” jako przedsiębiorstwa państwowego. Co się stało z muzykami? Przegrupowali się na mniejsze zespoły, a niektórzy wyjechali. Tych, co zostali, można było „spotkać” podczas różnych wydarzeń i uroczystości rodzinnych, kościelnych, festynach na terenie gminy i województwa. Niektórzy z nich tworzyli własne zespoły koncertujące. Do czynnych i aktywnych muzyków określanych dzisiaj mianem tzw. „ludzi z pasją” należy Zygmunt Antosik, członek Zakładowej Orkiestry Dętej „Huty Małapanew”, który w ruchu muzycznym działa od 50 lat. W 1985r. był współzałożycielem i kapelmistrzem dwóch orkiestr na terenie gminy Ozimek: **Młodzieżowej Orkiestry Dętej w Antoniowie** oraz **Orkiestry Dętej OSP w Schodni**. Ta ostatnia zakończyła swoją działalność po ok 10 latach pracy. Młodzieżowa Orkiestra z Antoniowa przetrwała, pokonując liczne problemy związane m.in. z pozyskaniem miejsca na próby, które odbywały się w różnych miejscach (sali katechetycznej w Ozimku, w świetlicy OSP w Schodni, świetlicy wiejskiej w Krzyżowej Dolinie), zakupem instrumentów, strojów, pozyskaniem repertuaru itp. Mimo wielu trudności przetrwali, gdyż połączyła ich pasja wspólnego muzykowania, która dawała im wiele zadowolenia i satysfakcji. W 1999r członkowie orkiestry zawiązali Stowarzyszenie Muzyczne Ozimek, którego obecnie prezesem jest

p. **Marek Kulik**. We wrześniu 2009r muzycy odpowiedzieli na zaproszenie do współpracy z Domem Kultury w zakresie działań organizacyjnych na rzecz utworzenia **Ozimskiej Orkiestry Dętej**. Temu wydarzeniu towarzyszył wielki zapał i entuzjazm, gdyż jeszcze w tym samym roku na bazie Młodzieżowej Orkiestry Dętej, Zakładowej Orkiestry Dętej „Huty Małapanew” oraz byłej orkiestry OSP powstała Ozimska Orkiestra Dęta pod batutą **Zygmunta Antosika**. W tym wielopokoleniowym składzie otworzono kolejną kartę w historii dętego muzykowania na terenie Gminy Ozimek oraz gmin ościennych. Obecnie działająca przy Domu Kultury w Ozimku Ozimska Orkiestra Dęta pracuje w składzie około 50 osób (pań i panów). Muzycy naszej Orkiestry z wielkim powodzeniem koncertują zarówno w kraju jak i za granicą, uświetniając swoimi koncertami ważne wydarzenia dla życia społeczno-kulturalnego naszych mieszkańców.

Aktywna działalność „Ozimskiej Orkiestry Dętej” to również forma promocji naszej gminy. We współczesnych realiach Orkiestra jest nietypowym zjawiskiem muzycznym świadczącym o tym, że połączeni pasją i zamiłowaniem do muzykowania mogą być inspiracją i przykładem dla innych środowisk. Wspaniali ludzie tworzący zespół przyjęli na siebie obowiązki zachowania i przekazania tradycji muzycznych następnym pokoleniom. Kapelmistrz Orkiestry **Zygmunt Antosik** jest bardzo dumny z faktu, że cyt. „do grona dęciaków weszło kolejne pokolenie muzyków - bo to napawa nadzieją na przyszłość”.

Zakupione instrumenty w ramach projektu „Jest w Orkiestrach Dętych Siła” przyczynią się niewątpliwie do dalszych sukcesów Orkiestry, czego jej członkom wszyscy serdecznie życzymy. Ogólny koszt realizowanego projektu „Jest w Orkiestrach Dętych Siła” to kwota 48 339 zł, z której dofinansowanie ze środków unijnych będzie wynosić 32 800 zł.

Jesteśmy wdzięczni naszym partnerom, zaprzyjaźnionym Orkiestrom za współpracę i pomoc, gdyż dzięki ich wsparciu mogliśmy zrealizować nasz projekt.

Helena Gruszka

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”
Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie małych projektów objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.
Instytucja Zarządzająca PROW 2007-2013 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich



Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013



**JESTW OMIESTRACH
SIŁA DĘTYCH**

**DOM KULTURY W OZIERO BIAŁYM
GMINNY OŚRODEK KULTURY W DOBRZENIU WIELKIM**
zapraszają na koncert w wykonaniu orkiestr dętych z: Lewkovic, Dobrzenu Wielkiego i Ozimka.

8 marca 2015 / godz. 17.00
Dziesiąta Olszewska Kultury
(Dobrzenu Wielki)

15 marca 2015 / godz. 18.00
Domek Kultury
Ozimek

